

Słowików, 11 lipca 2022 r.

APEL

Producenci papryki z polskiego zagłębia paprykowego z powiatu: przysuskiego, radomskiego, białobrzeskiego zwracają się do dystrybutorów, firm skupowych, sieci handlowych oraz klientów detalicznych, którym nieobojętna jest najwyższa jakość uprawianych w Polsce warzyw

11 lipca 2022 roku z inicjatywy producentów papryki odbyło się, zorganizowane przez Zrzeszenie Producentów Papryki Rzeczypospolitej Polskiej w CDiPR w Słowikowie koło Przytyka, spotkanie rolników - producentów warzyw ciepłolubnych z przedstawicielami handlu hurtowego papryką uprawianą na Południu Mazowsza. Spotkanie dotyczyło wzajemnego poszanowania pracy, nakładów oraz wskazania minimalnej ceny opłacalności produkcji, a następnie wspólnego działania przeciw jawnemu obniżaniu ceny sprzedaży poniżej kosztów produkcji papryki i innych warzyw ciepłolubnych.

Bezpodstawne obniżanie cen sprzedaży poniżej kosztów jej uprawy powoduje, że dalsza hodowla papryki stała się nieopłacalna. Nie może być tak, że producent dobrej jakości warzyw staje się niewolnikiem we własnym gospodarstwie oraz zakładnikiem partykularnych interesów sieci handlowych. Przedstawiona kalkulacja minimalnej ceny dla producenta na poziomie 4,5 zł/kg w szczycie sezonu, mając na uwadze niebagatelny wzrost kosztów produkcji, nie jest w żaden sposób przeszacowana. Taka cena to niezbędne minimum aby produkcja papryki przetrwała na Południu Mazowsza. Niezbędne minimum aby polski konsument nie był skazany w kolejnych latach na zakupy o wiele droższej zagranicznej papryki. Warto wyraźnie powiedzieć, że niższa cena oferowana rolnikowi wbrew jego woli jest oszustwem rynkowym, sprzedażą poniżej kosztów produkcji. Takie działanie będzie nosić znamiona nieuczciwej konkurencji, bądź dumpingowej interwencji na rynku sezonowym, co z gruntu powinno być piętnowane i karane przez polskie instytucje chroniące konsumenta i dbające o prawidłowość działania rynku. Zdajemy sobie sprawę, że wolny rynek nie znosi próżni i w miejsce naszego, najwyższej jakości produktu zostaje sprowadzony asortyment z Holandii, Hiszpanii, Turcji, Maroko, Włoch lub innych kierunków importu. Jesteśmy przekonani, że gdy polscy producenci papryki zbankrutują w ich miejsce nie pojawią się kolejne polskie gospodarstwa uprawiające warzywa ciepłolubne. Do tego rodzaju uprawy potrzeba jest mnóstwa DOŚWIADCZENIA, WIEDZY, INWESTYCJI, a na dodatek PASJI i SERCA. Po brutalnym ataku na uprawę papryki związanym z zaniżaniem ceny nie znajdują się już kolejne gospodarstwa zdecydowane na tak wyspecjalizowaną i wymagającą w polskich warunkach uprawę

Szumnie głoszone hasło „OD POLA DO STOŁU”, „SKRÓCENIE ŁAŃCUCHA DOSTAW” są niczym jeśli nie zadbać o lokalnych polskich producentów zdrowej żywności. Warto żeby ten przekaz



**ZRZESZENIE
PRODUCENTÓW
PAPRYKI RP**

trafił do wszystkich adresatów apelu. Od odbiorców hurtowych, do detalistów aż do każdego polskiego domu. Szczególnie do domów KONSUMENTÓW, bo producenci tę wiedzę mają. Oczywiście można się obrażać, rozpoczynać import na masową skalę, ale ani ten towar nie będzie lepszy, ani, po chwilowej wyniszczającej i cwaniackiej promocji, tańszy dla polskiego konsumenta. Po zdziesiątkowaniu polskiej produkcji i polskich rolników uprawiających paprykę i polskie warzywa ciepłolubne – produkt importowany nigdy nie będzie tańszy niż lokalny. Upadek tej gałęzi rolnictwa – uprawy warzyw ciepłolubnych pod osłonami – bo dotyczy to nie tylko papryki, ale i fasolki, ogórków, pomidorów cukinii, bakłażanów oraz pozostałych warzyw ciepłolubnych – to likwidacja dobrego polskiego produktu, a także podcięcie podstaw bytu tysięcy rodzin utrzymujących się z tej działalności rolniczej. Nikt w Europie nie produkuje taniej papryki i innych warzyw niż my rolnicy na Południu Mazowsza. Naszą paprykę uprawianą w gruncie cechują wyjątkowe walory smakowe.

Sposób wykorzystywania przez rynkowych potentatów dominującej roli na rynku (rola określona w art. 4 pkt 10 Ustawy o ochronie konkurencji i konsumenta) nosi już znamiona jego nadużywania i wyraźnie łamie art. 9 w/w Ustawy, co musi stać się powodem zainteresowania wielu instytucji chroniących rynek, ale i interes Państwa Polskiego, z uwagi na niszczenie dużej gałęzi polskiego rolnictwa.

Nie przyjmujemy do wiadomości manipulacji sloganem, że to „rynek” kształtuje cenę. **Nie!** To Państwo (po raz kolejny przywołajmy art. 9 wspomnianej ustawy), tworząc swoistego rodzaju negatywną licytację, spekulując wielkimi zamówieniami; to Państwo, ograniczający dostęp do rynku hurtowego niepokornych producentów i doprowadzający do sytuacji aż „z proszącej pozycji kolan”, złamią się i przystaną na niegodne warunki; to Państwo, wykorzystując okoliczności handlu produktem sezonowym potrzebującym specjalnego przechowywania, niedostępnych finansowo dla zwykłych, rodzinnych producentów, wykorzystują wszelkie argumenty by dostosować wszystkie okoliczności do swojej, wcześniej ustalonej ceny, nie patrząc na rzeczywistą wartość nakładów i koszt produktu końcowego u polskiego producenta papryki, to Państwo tę cenę kreują!

Niniejszy apel kierujemy do wszystkich podmiotów uczestniczących w produkcji, przechowywaniu i handlu polską papryką, owocami i warzywami. Siądźmy razem do stołu negocjacyjnego i w otwarty sposób podajmy swoje argumenty. Zakończmy negatywną karuzelę cenową. I jeśli w kolejnych latach, na polskich stołach ma pojawiać się polska papryka, to zrozummy wspólny interes. Bo żeby konsument mógł kupić polską najlepszą paprykę, ktoś musi ją wyhodować, a ujemna presja cenowa spowoduje nie dające się już odwrócić tendencje utraty jakości oraz likwidację produkcji ze względu na brak opłacalności. W ten sposób ani klient detaliczny ani handlowcy, ani producenci nie będą usatysfakcjonowani. Pamiętajmy, nie tak dawno ten typ produktu i sposób jego produkowania umożliwił poprawę bytu wielu rodzin, ale też powstało przy tym wiele pięknie rozwijających się interesów. Niech chciwość i zachłanność nie zgubią tego co może dalej się rozwijać i przynosić godziwe dochody. Potrzeba mądrego dialogu.



**ZRZESZENIE
PRODUCENTÓW
PAPRYKI RP**

Do apelu załączamy pismo petycji o nie zaniżanie cen z dnia 3 lipca b.r., przyjętej 11 lipca b.r., wraz z podpisami producentów.

Zarząd Zrzeszenia, producenci zrzeszeni
i niezrzeszeni, zrzeszeni dystrybutorzy.

ZRZESZENIE PRODUCENTÓW PAPRYKI
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Prezes Zarządu
Mirosław Łuska